

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

SSN Józef Szewczyk

w sprawie **T. K.**

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 10 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.
w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 marca 2014 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 8 stycznia 2014 r., sygn. akt III K [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**przekazać przedmiotową sprawę do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w S.**

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym w W., III Wydziału Karny zawisła sprawa
dotycząca T. K. oskarżonego o czyn z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 10 § 3 k.k.
w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Jak wynika z akt sprawy oskarżony zamieszkuje na stałe w S..

Jak podniesiono we wniosku skierowanym do Sądu Najwyższego, w trybie
art. 37 k.p.k., obecny stan zdrowia oskarżonego nie pozwala na jego udział

w rozprawach w Sądzie miejscowo właściwym, a co za tym idzie nie jest możliwe skuteczne zakończenie postępowania. Nadto, jak podkreślono, z uwagi na zmianę sędziego referenta sprawa musi być prowadzona od początku. Zdaniem wnioskującego Sądu Rejonowego, czego także nie wykluczyli biegli wydający w sprawie opinię o stanie zdrowia oskarżonego, nie ma ewidentnych przeciwwskazań do udziału T. K. w rozprawach odbywających się w Sądzie w S., a więc Sądzie właściwym dla jego miejsca zamieszkania.

Wobec powyższych argumentów stwierdzono, że zmaterializowały się przesłanki skutkujące skorzystaniem przez Sąd Najwyższy z instytucji określonej w art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stanowisko Sądu Rejonowego przedstawione we wniosku jest słuszne i zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przypomnieć należy, iż Sąd Rejonowy w W. już po raz kolejny występuje z wnioskiem do Sądu Najwyższego o przekazanie przedmiotowej sprawy innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. O ile - jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt II KO 56/13 (k.1166, t. VI) – poprzednio wyrażona przez ten Sąd inicjatywa była przedwczesną o tyle obecny stan faktyczny sprawy związany z sytuacją zdrowotną oskarżonego w pełni przekonuje o konieczności skorzystania z instytucji art. 37 k.p.k.

Zgodnie z wnioskami opinii biegłych z dnia 24 czerwca 2013 r. (k. 1180 i n., t. VI), którzy co do zasady podtrzymali wnioski opinii z dnia 18 marca 2013 r. (k. 1137 i n., t. VI) o złym stanie zdrowia T. K., w związku z poprawą wydolności układu krążenia po przebytym przez oskarżonego zabiegu operacyjnym, *nie ma ewidentnych przeciwwskazań dla udziału oskarżonego na rozprawie odbywającej się w S., pod warunkiem umożliwienia składania wyjaśnień po przyjęciu pozycji siedzącej*. Obecny stan zdrowia T. K. praktycznie nie pozwala mu na udział w postępowaniu karnym w W. (str. 4 opinii).

W orzecznictwie i piśmiennictwie utrwaliło się zapatrywanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy sądowi innemu niż właściwy nie tylko wówczas, gdy z uwagi na ujawnione, realnie występujące okoliczności

konkretnej sprawy, zagrożony jest obiektywizm oraz swoboda orzekania, lecz również wtedy, gdy nie jest możliwe rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy, zaś rysują się niewątpliwe szanse na rozpoznanie sprawy przez inny sąd, w szczególności, gdy wchodzi w grę zły stan zdrowia oskarżonego, który uniemożliwia mu stawiennictwo w sądzie odległym od miejsca jego zamieszkania, nie stoi zaś na przeszkodzie stawiennictwu w sądzie położonym w pobliżu tego miejsca. W takich sytuacjach dobrem wymiaru sprawiedliwości, uzasadniającym uruchomienie instytucji właściwości z delegacji określonej w art. 37 k.p.k., jest leżąca w interesie wymiaru sprawiedliwości potrzeba realizacji jednej z podstawowych zasad procesu karnego, jaką jest rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.).

W niniejszej sprawie zwłoka w rozpoznaniu sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym w W., a to wobec ujawnionego i potwierdzonego opiniami biegłych lekarzy stanu zdrowia oskarżonego, nie rokującego w najbliższym czasie znaczącej poprawy, jawi się jako oczywista.

W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że pozostawienie sprawy we właściwości miejscowej sądu znacznie oddalonego od miejsca przebywania oskarżonego, skutkować może uniemożliwieniem rozpoczęcia procesu, niwecząc realizację zasady szybkości i sprawności postępowania, czemu z dużym prawdopodobieństwem może zapobiec przekazanie sprawy sądowi położonemu w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe Sąd najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.